KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Września. — Rok 1851. Piątek. № 234. Jutro, Śgo Zacharjasza Pr:.

Pojutrze, w Kościele XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, odprawioną będzie o godzinie 8ej wieczorem, Jutrznia śpiewana, do uroczystości Narodzenia N. MARJI Panny. Uroczystość ta w dniu następnym, solennie Nabożeństwem rannem i popołudniowem, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Processjami i Odpustem, w tymże Kościele obchodzona będzie.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Lipca r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 34,127,171, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 25,182,758. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 6,146, na summę rubli sr. 32,035,773, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 23,442,861, i z opłatą składki rocznej rs. 187,449 k. 22. W ciągu upłynionego Mca Sierpnia r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 976,253, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 730,010. Potrącając z tej ilości, ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych, jest zmienny), samych ubezpieczeń ciągłych, między któremi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 111, na summę rsr. 617,482, z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 428,093, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 3,548 k. 84. Doniesiono o 8miu pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 10, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 10,058 kop. 46.

Z prywatnej korrespondencji dowiadujemy się, że w d. 24 z. m. w dobrach *Potonnaja* w Guberni *Pskowskiej*, odbył się obrzęd pochowania zwłok ś. p. Jenerała-Lejtnanta *Okunew*, b. Członka Rady Administracyjnej Królestwa i Kuratora Okręgu N. W., w obec Córki nieboszczyka, JW. Adeli *Okunew*, Panny honorowej Dworu J. C. K. M., i Xięcia *Dondukowa-Korsakowa*, krewnego ś. p. Jenerała *Okunew*, a zarazem dziedzica dóbr pomienionych. Zwłoki ś. p. Jenerała, który zmarł w d. 3 Października r. z. na wyspie *Maderze*, po dwunasto-tygodniowej przeprawie, nadeszły do *Petersburga* w stanie najzupełniejszego zachowania, i tamże po otworzeniu trumny, w obec miejscowego Duchowieństwa, garstką rodzinnej ziemi posypane zostały. Grób urządzony został w pobliżu nader ozdobnej wiejskiej Kaplicy, na wzgórzu, wśród rozkosznego ogrodu. Skała granitowa wznosi się nad nim, a na skale Krzyż złocisty i napis na tablicy granitowej. Krata żelazna opasuje grobowiec, a w około napis złotemi literami z Ewangelji Śgo Mateusza wyjęty: »A oto ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata.”

Uwiadamia się wszystkich Kolegów Mieczysława Hr: *Chodkiewicza*, że jutro o godz: 10tej z rana, odprawi się żałobne Nabożeństwo za duszę Jego w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu.

Wczoraj rozstał się z tym światem ś. p. Bonifacy *Butnowski*, Radca Honorowy, Kassjer i Exekutor Biura *Warszawskiego* Wojennego Jenerała-Gubernatora. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro po południu, z domu przy ulicy *Waliców* Nro 1115, na smętarz *Wolski*.

Onegdaj, Emilja *Majewska*, żona krawca, lat 30 licząca, pod Nr 663/4 zamieszkała, nagle żyć przestała.

Wywiązując się z danej obietnicy, spieszymy donieść, iż statek parowy Nr 7 *Kazimierz* (ładunkowy), pojutrze, to jest w tę Niedzielę rano, odpływa z *Warszawy* do *Torunia*. Osoby więc interesowane chcąc jakiegokolwiek bąć rodzaju towary przesłać tamże, lub do miejsc pośrednich, zgłosić się winny do Zarządu żeglugi parowej przy ul: Nowy-Świat Nr 1245 *b*, w pałacu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, w godzinach biurowych.

W. JX. *Benjamin*, Ex-Prowincjał Zakonu XX. *Kapucynów*, powrócił z *Lędu*.

JW. August Hr: *Zamoyski* wraz z Małżonką, onegdaj wieczorem wrócił z *Włoch* do *Warszawy*.

Wczoraj, w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych, Osób, oraz zaproszonych przez JW. Rz: Radcę Stanu *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy* Obywateli tutejszych, mianowicie WW. Wincentego *Morytza* i Michała *Pfanhauzera*, niemniej licznie zebranej Publiczności, przystąpiono o godz: 10tej rano do ciągnienia 2ej klassy 78 loterji klassycznej, w której znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 2500, na Nr 8032, 5/5, u *Mozesa* w Biały; rs. 1200, na Nr 21,697, 5/5, u *Rappela* w Warszawie. Po rs. 300, na Nr 9704, 5/5, u Ludwika *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 11,976, 5/5, u *Korzeniewskiego* w Warszawie, i na Nr 15,167, 1/1, u Gabryela *Winawera* w Warszawie. Po rs. 200, na Nr 668, 5/5, u *Werthejma* w Warszawie; na Nr 2684, 5/5, u *Lustberga* et *Comp:* w Warszawie, i na Nr 14,896, 5/5, u *Ejsenbetha* w Warszawie. Po rs. 100, na Nr 7242, 5/5, u *Maliniaka* w Warszawie; na Nr 11,221, 2/2, pozostały; na Nr 14,623, 5/5, u *Majmana* w Serejach, i na Nr 19,662, 5/5, u *Szpiro* w Sokołach. Główna zatem wygrana, zachowała się na dziś.— Ale mówiąc o loterji, musimy tu wzmiankować o wypadku, który wczoraj wydarzył się w Kantorze Głównym. Wiadomo, że na Nr 22,668, padła wielka wygrana 1szej klassy tejże loterji czyli Złp. **40,000**. Owoż wczoraj jakiś mały dziecina, żydek, przyszedłszy rano do Kantoru z biletem do klassy 1szej, czyli z *piątką* losu, żądał zamiany na bilet do klassy 2giej. W Kantorze więc spostrzeżono, że piątka ta jest właśnie częścią głównej

wygranej, i że szczęśliwy posiadacz onej, dotąd nic o tem nie wiedział. Posłano więc niezwłocznie po właściciela, ale go nie znaleziono już w domu, bo od rana wyszedł z piłą na robotę. Był to bowiem prosty robotnik, Starozakonny. Na zwiastowanie jednak tej nowiny, przybiegła żona jego, której radość była nie do opisania. Wieczorem dnia tegoż, mąż z żoną, odebrali ów dar fortuny, błogosławiąc Niebu i dziękując Kantorowi, za to niespodziewane ich uszczęśliwienie.— Przypominając przy tej sposobności, że po wyjściu głównej wygranej, zaraz donieśliśmy tak o numerze który padł na nią, jako i o osobach mających w niej udział, powinniśmy tu powtórzyć znane ś. p. L. A. *Dmuszewskiego* słowa: »nie czytali *Kurjerka!*"

Znani są z podań podróżujących, kuglarze w *Egipcie*, którzy noszą w zanadrzu i na sobie *węże*, i umieją je czynić na głos swój posłusznemi. We wsi *Gródku* w *Radomskiem*, w ogrodzie nad brzegiem trzęsawisk bagnistych, przez niegdyś dziedziczkę tej włości Xiężnę *L.* z wielkiem staraniem założonym, znajdował się przed laty kilkunastu ogrodnik, który z zwyczajnemi naszemi *wężami wodnemi*, żył w dobrej bardzo komitywie. Te zgrabne i piękne płazy, otaczały domek jego, nieraz gnieździły się w oranżerji i w izbach mieszkalnych, i były tak oswojone, że się bez obawy przesuwały około ludzi. *Wąż wodny* jest płazem zupełnie nie jadowitym, a pożerając żaby, wytępia największych nieprzyjaciół rybnych, jezior i stawów naszych; bo żaby wyrybiają te wody, zjadając ikrę ryb, i świeżo z ikry wylęgły zarybek. Dla tego też to Gospodarze, winni niedozwalać wytępiania *wężów wodnych*, i owszem pielęgnować je w tych stawach, gdzie się znajdują.

Na wystawie *Londyńskiej*, znajduje się chronologiczny poczet butów i trzewików, poczynający się od dawnego trzewika *saxońskiego*, obówia Biskupiego z r. 721, sandałów *normandzkich*, a sięgający kolejno zeszłowiecznych butów z czerwonemi obcasami *Jerzego Igo* i *Jerzego IIgo*, butów *heskich* z r. 1789, oraz butów XIXgo stulecia tak zwanych: *Wellingtońskich*, *Oxfordzkich* i Xięcia *Alberta*, które dziś są w modzie. Z tego ciekawego zbioru okazuje się, że obówie, z uwagą na nogi, prawą i lewą, już około początków XIVgo wieku wyrabiane było. (Donieśliśmy niedawno, że nasze Warszawskie *Millerowskie* buty i trzewiki, także dobrze są widziane na tej wystawie).

Xięgarnia Gust: *Sennewalda*, zaopatrzona w najnowsze dzieła historyczne *Guizota*, odebrała także sławne dzieło P. *Granier de Cassagnac* pod tytułem: *Historja przyczyn rewolucji francuzkiej*, dwa tomy; cena rs. 2 kop. 70.

Z powodu ocieplonego powietrza i wznowionej pogody, wiele osób, o ile nam wiadomo, zamierza tej Niedzieli i Poniedziałku Świątecznego, odbyć za miasto całodzienne wycieczki. W skutku tego mają w dniach powyższych, spacerowe pociągi statków parowych odpływać z *Warszawy* do *Bielan* i *Jabłonny*. Że zaś, przy dniach znacznie już krótszych, i mającem wkrótce nastąpić zimnie, te spacery może w tym roku będą ostatnie, przeto dla większego dogodzenia amatorom parowej jazdy, paropływy będą już od godz: 10tej rano z *Warszawy* odpływać, a przed wieczorem do *Warszawy* powracać. Tym sposobem przez dzień cały będzie można za miastem używać świeżego powietrza, a przez wczesny powrót nietylko uniknąć chłodnego wieczora, ale nadto zdążyć jeszcze na czekające nas w mieście rozrywki. — Jutro wieczorem, afisze, mają nas z bliższemi szczegółami tych spacerów obznajmić; my zaś zapewniamy, iż Restauratorowie tak w *Bielanach*, jako i *Jabłonnie*, uprzedzeni w tej mierze, przygotowują się do należytego, chociażby przez dzień cały, przyjęcia gości.

Komuż jest obcym poetyczny romans Wiktora *Hugo*, *Notre Dame de Paris*, któż nie podziwiał w nim bogactwa wyobraźni, oryginalności fantazji, i tych po mistrzowsku skreślonych charakterów, których wyraziste rysy i koloryt, tak dobitnie stawiają nam przed oczy piętno wieku, nietkniętego jeszcze palcem cywilizacji? Zaiste obfite to jest źródło wypadków, i różno-rodnych namiętności, należy tylko umieć zaczerpnąć, a mogą wyrodzić się z niego liczne utwory sceniczne, pełne interesu i efektu. Pan *Perrot*, który już tylu pięknemi baletami wzbogacił sztukę choreograficzną, nie pominął sposobności powiększenia dzieł swoich, i streściwszy najważniejsze wypadki romansu, rozrzuciwszy w nim wdzięczne i charakterystyczne tańce, zręcznie i umiejętnie zamknął to wszystko w ramy baletu. Widzieliśmy wczoraj ten balet przedstawiony na scenie Teatru Wielkiego pod nazwą *Esmeralda*, i niewymownie wdzięczni jesteśmy Panu *Turczynowiczowi*, który zawsze tyle mozolnej pracy podejmuje, aby nas obeznać, ze wszystkiemi zagranicznemi utworami tego rodzaju. Nie dosyć tu jednakże rozwinąć treść, ułożyć tańce, potrzeba było jeszcze dobrać talenta, bo charaktery osób działających w tym balecie, to nie charaktery codzienne, pospolite, ale wskrzeszone, i obrobione wyobraźnią mistrza! I z tego zadania wywiązali się szczęśliwie Artyści naszego baletu. *Esmeralda*, to dziecię ludu, wzrosłe wśród brudów ulicznego błota, wśród kału zezwierzęconego pospólstwa, a jednak czysta, nie skalana, ostrzem sztyletu broni się od wszelkiej napaści, czując godność kobiety, o której jej towarzysze nigdy nie mieli wyobrażenia. Rolę tę przedstawiła nasza pierwsza tancerka Pani *Turczynowicz*, z talentem, którym tak silnie przykłada się do powodzenia każdego prawie baletu, a który nasza Publiczność nigdy nie przestaje sprawiedliwie oceniać. Charakter Klaudjusza *Frollo*, P. *Krzesiński* z zrozumieniem i talentem utworzył. Co do *Quasimoda*, gdyby nie wyborna gra i charakteryzacja, jakiej użył Pan *Meunier*, niepoznalibyśmy wcale tak ważnej postaci w romansie. Pan *Perrot*, bardziej wykrzywił stronę moralną namiętnego dzwonnika, jak natura powierzchowność. To nie jest ów *Quasimodo*,* który w potwornem ciele, żywił namiętność straszną, miłość wielką, nieokreśloną, to jakiś poczciwy *garbus*, bardzo wdzięczny *Esmeraldzie*, że mu się dała napić wody. Inne tańce jako też i role, lubo mniej znaczące, przedstawione były starannie, a między takowemi Pan *Popiel* jako przewódzca złodziei, zasłużył na zupełne zadowo-

lenie. Jeżeli jednakże gra Artystów, silnie przyczyniła się do powodzenia tego baletu, nie mniejszy w tem udział miała też i wystawa. Dekoracje pendzla Pana *Sachettego*, a szczególniej widok starego *Paryża* w akcie 3cim, który za podniesieniem kurtyny, z powszechnym przyjęty był oklaskiem, równie jak kostiumy, tak z pracowni Panny Ewy *Gwozdeckiej*, jako i Pana *Guth;* nakoniec piękna a stosowna muzyka PP. *Stefaniego* i *Pugni*, wszystko to wspierając się wzajemnie, nader wielki wpływ wywarło na urok i urozmaicenie tego baletu. Kto zna romans i główną jego bohaterkę *Esmeraldę*, ten wie że nieodstępną jej towarzyszką była *Dziali* (biała koza), i tej więc potrzebie uczyniono zadosyć dla dopełnienia ogólnego efektu. Teatr był napełniony; z artystów zaś, przywołani: Pani *Turczynowicz* 4-kroć, oraz PP. Alex: *Tarnowski* 2-kroć, Antoni *Tarnowski*, *Krzesiński* i *Meunier*.

Wczoraj złożono bezimiennie w Redakcji *Kurjera* kop. 30, dla Balbiny *Stawowskiej*, pod Nrem 902 przy ulicy Chłodnej, gdzie jak *Łazarz* bez żadnej pomocy leży ta nieszczęśliwa, u Rządcy tegoż domu.

Piszą nam z *Londynu* na d. 30 z. m.: To co z tegorocznej *pszenicy* pokazało się na różnych targach okolicznych, ma być bardzo piękne, i powszechnie myślą, że jeżeli tylko na północy *Anglji* potrafią sprzątnąć ziarno z pola suche i w dobrym stanie, to rezultat tegoroczny będzie bardzo pomyślny. Ceny bez zmiany.

Anglja.— Królowa przybyła do *Edinburga;* wszędzie w *Szkocji* przyjmowano ją z niezmiernym zapałem; dzienniki wyliczają uroczystości przygotowane z tego powodu po miastach *szkockich*. — Do *Londynu* przybył P. *Bulwer*, Poseł w *Stanach Zjednoczonych*.— Rada miejska *Birmingham* jednomyślnie postanowiła podać adres do Komissji wystawy, by przewyżkę dochodów z wystawy zyskaną, obrócono na urządzenie centralnej szkoły rzemiosł; miasta: *Hull*, *Liverpool*, *Manchester*, podobnyż wniosek przedstawią.— Na wielkim meetingu wystawców, postanowiono żądać od Komissji Królewskiej, by po zamknięciu wystawy, pozwoliła w *pałacu kryształowym* urządzić wielki bankiet. — Arcy-Biskup *Canterbury* zwołał członków swej Dyecezji, i poda do Królowej petycję, by pozwoliła odbyć synod powszechny Kościoła *anglikańskiego*. — *Globe* donosi, że *Hiszpanja* zażądała od *Francji* i *Anglji*, by wspierały jej prawa na wyspie *Kubie*, przeciw zamachom *Stanów Zjednoczonych*. Lord *Palmerston* gotów to zrobić, byle *Hiszpanja* zaprowadziła na tej wyspie system polityczny i handlowy, więcej odpowiedni potrzebom i życzeniom *Kubańczyków*. — Kardynał *Wiseman* w asystencji czterech Biskupów, poświęcił nowy Kościół Katolicki w *Hartlepool;* poczem odbył się bankiet wielki na 250 osób. — Yacht *Ameryka*, stanowczo pobił *Anglików* na ostatnich wyścigach; zostawił statek *Titanja* daleko za sobą; tym razem jednak nie żartował z swego współzawodnika.

Austrja. *Wiedeń 30go Sierpnia*.— Za dni trzy spodziewają się Cesarza z powrotem z *Ischl;* zabawiwszy parę dni w *Schönbrunn*, dopiero do *Werony* się uda; wprzód zatwierdzi nowe postanowienia finansowe. — Pan *Manteuffel* o 24 godzin wyprzedził przyjazd Króla *Pruskiego* do *Ischl*. — Z *Johannisbergu* donoszą, że Xiążę *Metternich* jest bardzo słaby, prawie z pokoju wychodzić nie może, od kilku dni żadnych odwiedzin nie przyjmuje; Xiążę urodził się 1783 r. 15go Maja, liczy więc 79 lat wieku. — Cudzoziemcy chcący wstępować do wojska *austrjackiego*, muszą prosić o pozwolenie Ministra wojny. — Urządzą tu dla armji zimową szkołę pływania. — Z wschodniej części *Galicji* smutne rapporta dochodzą o chorobie kartofli; ledwo bardzo małą część zdrowych kartofli zbiorą. — Z *Tarnowa* donoszą, że roboty koło kolei żelaznej prowadzonej pomiędzy *Bochnią*, *Brzeskiem*, *Wojmczem*, *Tarnowem*, *Pilznem* i *Dębicą*, żywiej teraz idą, bo po żniwach mnóstwo robotników szuka przy tych robotach zajęcia. — Większa część Jenerałów tu bawiących, uda się z Cesarzem do *Werony*. — Xiążę *Windisch-Graetz* udał się do swych dóbr w *Węgrzech*, które w czasie wojny wiele ucierpiały.

Francja. *Paryż 30 Sierpnia* — Do tej pory 26 Rad jeneralnych oświadczyło się za przejrzeniem prawnem ustawy; zdaje się, że wszystkie prawie Rady toż samo życzenie objawią; jedna z nich, w której P. *Faucher* ma wpływ bezpośredni, żądała także przyspieszenia wyborów.— Późniejsze listy otrzymane z *Claremont*, potwierdzają wiadomość o złem przyjęciu, jakiego tam doznał Pan *Guizot;* Xżę *Joinville* mówić z nim nie chciał prawie; Panu *Montebello* zaś, który robił mu przedstawienia z powodu kandydatury, Xiążę nic nie odpowiedział. Dzienniki *Elizejskie* dziś piorunują z tego powodu na spiskujących frakowych, gorszych jak barykadziści bluzowi, i t. podobnie. — Z *Nukahiwa* donoszą, że tam pracują ciągle nad wybudowaniem więzienia dla deportowanych.— Pan *Dufaure* za zebraniem się Izby, ma przedstawić projekt do prawa o zmianie postanowień kodexu cywilnego o zamieszkaniu; w ten sposób chce on pośrednio zmienić postanowienie prawa z 31 Maja.— Dziś i wczoraj u Pana *Molé*, odbyło się liczne zebranie *legitymistów* i *fuzjonistów;* P. *Guizot* także na niem się znajdował.— Wyprawiono ztąd gońca z depeszami do Posła w *Wiedniu*.— Ogłoszono akt spółki kompanji pod firmą *Wollaston et Comp:*, dla wybudowania telegrafu podmorskiego między *Anglją* i *Francją;* kapitał 2,500,000 fr. zebrać mają za pomocą 100,000 akcji po 25 fr.— Loterja *kalifornijska* sztaby złota, rozprzedała wszystkie 7 miljo: biletów po franku, w ciągu 11tu miesięcy; dziś sprzedają je po wyższej cenie spekulanci; za dwa miesiące ciągnienie; główny los wygrywa sztabę złota wartości 400,000 fr.; prawdziwa zapamiętałość ogarnęła *Paryżan* do tej loterji, w której przedsiębiercy kosztem 1-frankowym prawdziwie *złoty* zrobili interes. — Na giełdzie papiery spadają.

Niemcy. — Dzienniki zajmują się znowu bardzo sprawą wstąpienia całej *Austrji* do związku *niemieckiego*. — Bundestag wkrótce ogłosi postanowienie znoszące prawa zasadnicze narodu *niemieckiego*, ogłoszone przez parlament *frankfurcki*. Senatowi miasta *Frankfurt* zwrócono uwagę na powiększającą się tam swobodę prassy. — Król *Wirtembergski* wrócił do *Stutgardu*.

— W całych *Niemczech* polecono policji jak najsurowsze mieć oko na Kaznodziei sektarzy, tak związych się *katolikami-niemieckiemi.* — Wiadomość o zebraniu korpusu *bawarskiego* w *Palatynacie*, była mylną. — Dotychczasowy wielki jarmark *frankfurcki*, nienajlepiej idzie.— Baron *de Ramon* (murzyn), Poseł Cesarza *Haïti*, udający się z *Paryża* do *Londynu*, przybył do *Düsseldorffu.*

Turcja. — *Omer* Basza w *Jeni-Bazar* skoncentrował korpus, by mógł strzedz granic *Czernogorców*, i powściągnąć ich rozbójnicze napady, na włości *tureckie.* — Ajent Wice-Króla *Egiptu*, *Kiami* Bej, uda się wkrótce z *Stambulu*, z misją do kilku dworów *Europy* północnej.— Do *Stambulu* wrócił *Emin* Bej, wysłany przez *Portę* dla poznania *Stanów Zjednoczonych*, z któremi *Porta* w ściślejsze wejść myśli stosunki.

Włochy. — Francuzki Jenerał *Vaillant* przybył do *Rzymu* z misją od swego rządu. — W *Sardynji* rady prowincjonalne zwołano na 20 b. m., a rady okręgowe na 20 p. m.— Xżę *Parmy* ozdobił orderami wielu wysokich urzędników *neapolitańskich.* — Dwory *włoskie* mają uwierzytelnić Posłów przy bundestagu *frankfurckim.* — Don Hanibal *de Gasparis*, który w ciągu kilku lat ubiegłych, odkrył pięć planet teleskopowych, mianowany został Profesorem Astronomji w Uniwersytecie *Neapolitańskim.*

Rozmaitości.— Artur *Georgey* napisał operę pod tytułem: *Mateusz Korwin.* Znawcy chwalą nadzwyczaj muzykę, nadewszystko chóry. Dyrektorowie teatrów: *Drezdeńskiego* i Cesarskiego w *Wiedniu*, oraz jeden ze znakomitych przedsiębierców *włoskich*, rywalizują o partycję tej opery. — P. *Hobbs*, ślusarz *amerykański*, który zobowiązał się w danym przeciągu czasu, otworzyć zamki, jakie sławny *Bramah* dał na wystawę całego świata, dokonał swego przyrzeczenia, nawet przed upływem terminu. Obecnie domaga się naznaczonej nagrody 5,000 fun: szterl:. Szczegółowy rapport w tym względzie, ma być ogłoszonym przez Komitet przeznaczony do asystowania P. *Hobbs*, podczas jego pracy. — Pięć żywych *żyraf* przybyło do menażerji w zwierzyńcu *Berlińskim*. Jedna z nich nawet, wysunąwszy się z ogrodzenia, pobiegła ku miastu, roztrącając po drodze ludzi i konie, i aż w bramie *Brandenburgskiej* zatrzymaną została. — W tych czasach zmarła w *Anglji* w wieku już sędziwym, głośna autorka romansów historycznych, Miss Jane *Porter*. — Ktoś utrzymywał, że najlepiej lubi dzieci *niegrzeczne;* a zapytany, dla czego? odrzekł: »Bo jak zaczynają grymasić, to je wyrzucają za drzwi."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bontani Mich: Oby: z Sniatowa nr 584; Badeni Igu: Radca Tajny z Krakowa nr 1245; Czerwiński Kajetan Oby: z Duninowa nr 163; Dzierzgowski Grzeg: Pisarz Tryb: z Płocka nr 601; Damier Paweł Litograf z Niemiec nr 603; Jasiński Jak: Inspe: Urzędu Lekarz: Buska nr 551; Kwiatkowski Mich: Rz: Radca Stanu z Lublina nr 498; Meszczerska Barbara Xżna z Petersburga; Małachowski Wład: Hr. z Góry; Rembieliński Euge: Ob: z Jedwabnej nr 412; Sawicki Alex: Ob: z Bzowa nr 603; Szreder Józ: Insp: kolei żelaznej z Krakowa.

Wyjechali: Grajbner Stan: Oby: do Hotuni; Grąbczewski Stani: Oby: do Pułtuska; Gerlicz Jak: Refer: Stanu do Woli Boglewskiej; Przesmycki Wład: Oby: do Kijowa; Russanowscy Artur b. Sztabs-Rotm:, i Kajetan b. Porucz: do Petersburga.

DONIESIENIA.

Ktoby miał do sprzedania KANARKA uczonego na pozytewce, wraz z POZYTEWKĄ; niech się zgłosi pod Nr 468 i 9, do Rządcy domu.



OSTRZEŻENIE.— Nie wolno polować w dobrach Turowice z przyległościami, położonych na trakcie Krakowsko-Warszawskim, mila za Grójcem, w Gub: i Pow: Warszawskim, bez upoważnienia JW. Zielińskiego Sędziego, Dziedzica tychże dóbr, gdyż ludzie miejscowi mają sobie polecone, odebranie fuzji i psów, za dostrzeżeniem polującego na gruntach wspomnionych.

Ruchomości do spadków po Krystynie z Sohrów pierwszych ślubów Adam, powtórnych Wejte, oraz po Alexandrze Adam należące, jako to: Kosztowności, Srebro, Miedź, Porcellana, Fajans, Szkło, Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, rozmaite Sprzęty gospodarskie, Powozy, Wozy, Konie, Zaprzęgi, Bydło, Naczynia do młyna należące, Zapasy zbożowe, i t. p. przedmioty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Warszawie w domu pod Nr 2287, w d. 28 Sierpnia (9 Września) i dni następnych r. b., zawsze o godzinie 3 z południa, a to w skutek żądania pełnoletnich, i Opieki nieletnich Sukcessorów, tudzież upoważnienia Presidii Trybunału tutejszego. — Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent K. Z. G. W.



Ostrzega się, że polowanie w dobrach Popowo Borowe lit: K, pod utratą fuzji i psa, jest wzbronione, a ludzie miejscowi mają polecone ścisłe wykonanie tego ostrzeżenia.

SKŁAD **DRZEWA** OPAŁOWEGO, przy ulicy Rybaki Nro 2567 i 8, na Biernadczyznie, gdzie Szlachtuz, pod firmą *H. Landego* istniejący, w znaczny zapas zaopatrzony, zaleca się Drzewem suchem w dobrym gatunku, oraz umiarkowanemi cenami i rychłą odstawą.— Przedaż odbywa się częściowo lub też ryczałtowo szychtami.— Właściciel mieszka przy samym Składzie pod Nrem powyższym.

W skutek rozporządzenia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz:, na żądanie Pełnomocnika sądowego nieobecnych Sukcessorów, pozostałość ruchoma zmarłego Winc: Bednarskiego, składająca się z Drzewa towarowego, Gipsu, Mebli, Garderoby, Bielizny, i różnych Sprzętów domowych, dnia 28 Sierpnia (9 Września) r. b. o godz: 3 z południa, pod Nr 2795 przy ul: Dobrej położonym, za gotowe zaraz płacić winne pieniądze, przez publiczną licytację sprzedaną zostanie. — F. *Bajer*, Rejent.

OBLIGACJA Udziałowa, z pożyczki 42-miljonowej za zł. 300, Serji 1980, Nro 98,983, zaginęła. Właściciel ostrzega, aby takowej nikt nie nabywał, gdyż wszelkie środki przedsięwziętemi zostały, aby nikt prócz prawego posiadacza z niej nie korzystał.



Dnia 2 b. m. na ulicy Nowolipie, zginęły dwa WIEPRZAKI białe, bez żadnych znaków, wzrostu średniego. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać przy tejże ulicy pod Nr 2418 i 19, do Sklepiku, za nagrodą.



Dnia 1 b. m. zginęła z Pragi, ŚWINIA młoda, miernej wielkości, maści białej, uszy obwisłe, jedno ucho świeżo przerwane miała. Ktoby o takowej znajdowaniu się wiadomość miał, raczy dać znać do Cyrk: 12 Policji, a otrzyma przyzwoitą nagrodę od właściciela.



Dnia 2 b. m. z Hotelu Gerlacha przy ulicy Krak:-Przedm:, zginęła CHARCICA czarna, podpalana. Kto ją odprowadzi albo da znać gdzie się znajduje pod Nr 12 do tegoż Hotelu, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 10.

TEATR ROZMAI:. Dziś, *Dom Nadleśnego. Julja i Juljanna.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 24 Sierp: (5 Września) 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*